

UCHWAŁA Nr XIV/97/18
RADY OSIEDLA KARŁOWICE-RÓŻANKA
z dnia 19 lutego 2017 r.

**w sprawie wyrażenia poparcia dla działalności Stowarzyszenia
Ludzie Ludziom i realizowanych przez Stowarzyszenie
projektów pomocy ludziom zagrożonym wykluczeniem
społecznym**

Na podstawie § 6 ust. 8 załącznika do uchwały Nr XIII/406/03 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 16 października 2003 r. w sprawie nadania Statutu Osiedla Karłowice-Różanka (Dz. Urz. Woj. Doln. z 2017 r. poz. 2154 i 1471) Rada Osiedla Karłowice-Różanka uchwala, co następuje:

§ 1

1. Rada Osiedla Karłowice-Różanka wyraża swoje głębokie uznanie dla działalności pana Erazma Humiennego oraz Stowarzyszenia Ludzie Ludziom, która zajmuje się pomocą osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym.
2. Organizacja pomocy i wsparcia w procesie resocjalizacji osób zagrożonych bezdomnością i wykluczeniem społecznym jest dowodem głębokiej empatii i zrozumienia dla zasad współżycia społecznego, które dziś coraz częściej są spychane na margines.
3. Wieloletnia działalność Stowarzyszenia pozwoliła pomóc wyjść z trudnej życiowo sytuacji co najmniej kilkuset osobom.
4. Jako Rada Osiedla Karłowice-Różanka chcemy poprzez treść niniejszej uchwały zadeklarować również chęć pomocy i współpracy ze Stowarzyszeniem Ludzie Ludziom, oraz innym inicjatywom skierowanym na problemy społeczne i pomoc osobom potrzebującym.

§ 2

1. Urząd Miasta zachował się w sposób skrajnie nieodpowiedzialny, nie zachowując należytej drogi formalnej w procesie lokalizacji Domu Socjalnego.
2. Brak konsultacji społecznych oraz poinformowania mieszkańców jest przyczyną eskalacji strachu i niechęci do władz miasta, które poprzez swoje działania zniechęcają do siebie mieszkańców. Niestety wszystkie konsekwencje tych błędów spadają na Stowarzyszenie Ludzie Ludziom i ich podopiecznych, którzy przez wielu mieszkańców traktowani są jako niebezpieczni intruzy.
3. Rada Osiedla Karłowice-Różanka nie zgadza się na tak przedmiotowe traktowanie aktywistów społecznych i ludzi, którzy w sposób czynny i skuteczny dbają o tych, którym pomoc ta jest potrzebna.
4. Resocjalizacja oznacza przywrócenie na łono społeczeństwa, co w zaistniałej sytuacji może być zadaniem trudnym, ze względu na zaistniałą wobec domu i jego mieszkańców nieufność.

§ 3

1. Żądamy przestrzegania procedur zawartych w Statucie Wrocławia oraz Statucie Rad Osiedli. Działanie zgodne z przyjętymi w Statucie Rad Osiedli zasadami pozwoliłoby uniknąć eskalacji emocji, zasilania atmosfery strachu i niepokoju wśród mieszkańców Różanki.

2. Jako przedstawiciele mieszkańców osiedla oczekujemy poważnego traktowania mieszkańców i reprezentujących ich Rad Osiedli, w innym wypadku nasza działalność jako jednostki pomocniczej miasta staje się pozbawiona sensu.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Rady Osiedla

Ewa Suchożębska

Przewodnicząca Rady
Osiedla Karłowice-Różanka

Ewa Suchożębska

Wrocław, 10 lutego 2018 roku

OŚWIADCZENIE
w trybie uchwały
z dnia 10.02.2018
Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego
kadencja 2017- 2020

My, członkowie i członkinie WRDPP - przedstawiciele organizacji społecznych, Rady Miejskiej i samorządu Wrocławia wyznajemy uniwersalne wartości - otwartość, tolerancję, solidarność, współpracę na rzecz dobra wspólnego, wrażliwość na krzywdę i niesprawiedliwość, szacunek należny każdemu człowiekowi.

Wartości te wywodzimy z różnych źródeł - systemów religijnych, nurtów filozoficznych czy przekonania o niezbywalnej godności każdego człowieka. W naszym mieście wierność tym wartościom i solidarność mieszkańców pozwoliła przezwyciężyć nam trudności w niejednym kryzysie i stanowi o naszej tożsamości. Tak było w pierwszych latach po wojnie, w czasie odbudowy miasta, w okresach politycznych zawieruch w latach 80-tych, czy w czasie wielkiej powodzi w 1997 r. Niezwykłość naszego miasta docenił Jan Paweł II, który 1.06.1997 roku nazwał Wrocław "miastem spotkania, miastem, które jednoczy". Praktycznym wymiarem tej idei jest codzienna praca Wrocławian, wspierających ludzi w trudnej sytuacji poprzez aktywność w organizacjach społecznych, parafiach, grupach pomocowych.

Jedną z takich organizacji, która od 20 lat pomaga Wrocławianom dotkniętym bezdomnością, jest Stowarzyszenie "Ludzie Ludziom". Prowadzone przez małżeństwo Ewę i Erazma Humiennych wspiera tych, którzy znaleźli się poza społeczeństwem. Bardzo efektywny system pomocy, który nie opiera się jedynie na zapewnieniu dachu nad głową, lecz uzyskaniu pracy, wytrwaniu w trzeźwości, czy załatwieniu niezbędnych formalności koniecznych do otrzymania mieszkania, pozwala wrócić podopiecznym do pełnej samodzielności i aktywności w życiu społecznym.

Pomocną rękę należy podać tym, którzy mądrze walczą, a nie mogą dać sobie rady - małżeństwo Państwa Humiennych i wszyscy pracujący oraz wspierający "Ludzie Ludziom", wyciągają pomocną dłoń codziennie od wielu lat. Jesteśmy skonsternowani faktem, że czynione przez nich dobro, a także szczerze deklaracje i gotowość do współpracy, są kwestionowane i odrzucane przez niektórych mieszkańców Miasta Spotkań. W oparciu o przedstawione przez Stowarzyszenie zasady funkcjonowania i naboru do Domu Socjalnego, nie ma żadnych przesłanek dla zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców osiedla Karłowice-Różanka. Co więcej, od wielu lat w całym mieście działa 13 placówek wsparcia dla osób z bezdomnością i nigdy nie były one przyczyną żadnej tragedii. Chcemy wyrazić zaniepokojenie konsekwencjami niesłusznie podsycanej atmosfery niebezpieczeństwa i negacji podstawowych zasad dialogu. Obawiamy się, że jedynym skutkiem tej nagonki będzie zbudowanie podziałów i nieufności między mieszkańcami Wrocławia, zmarnowanie potencjału tkwiącego we współpracy między stowarzyszeniem a osiedlem i innymi placówkami, a także zaprzepaszczenie szansy na nowy start dla ludzi z bezdomnością.

Dlatego wyrażamy naszą solidarność i poparcie dla działań Stowarzyszenia "Ludzie Ludziom", chcemy dodać otuchy Erazmowi i Ewie Humiennym, członkom Stowarzyszenia, a przede wszystkim im podopiecznym: możecie na nas liczyć!

Zwracamy się także z prośbą do mieszkańców osiedla Karłowice-Różanka o otwarcie się na dialog i przedstawiane argumenty oraz uszanowanie niezbywalnej wartości jaką jest godność każdego człowieka. Wierzymy, iż konstruktywne rozmowy zakończą konflikt i będą podstawą solidarności mieszkańców osiedla Karłowice-Różanka.

Przewodnicząca WRDPP



Karolina Mróz

OŚWIADCZENIE

W związku z sytuacjami, które mają miejsce w Szkole Podstawowej nr 50 i w jej okolicy, Rada Rodziców SP 50 oświadcza, że nie zajmuje obecnie stanowiska w sprawie lokalizacji domu socjalnego dla mężczyzn.

Na podstawie informacji uzyskanych m.in. od przedstawicieli władz miasta, Rady Osiedla Karłowice-Różanka, Stowarzyszenia Ludzie ludziom, MOPS, możemy stwierdzić, że nie ma bezpośredniego zagrożenia dla dzieci uczących się w SP 50 ze strony mieszkańców domu socjalnego.

Z przedstawionych informacji wynika, że mieszkańcami placówki będą osoby bezdomne, które nie trafiają tam przypadkiem. W licznych wypowiedziach dla mediów lokalnych można przeczytać m.in.:

„W Domu może zamieszkać jednocześnie ok. 20 osób. Niezaradnych życiowo, nieumiejących znaleźć sobie pracy czy wynająć mieszkania.

Bywa, że pojawiają się ci, którzy dopiero co wyszli z więzienia. Miejsce „u Humiennego” dostają tylko zweryfikowani (w szczególności przez kuratora) i rzeczywiście chcący ułożyć sobie życie na nowo, ale potrzeba im kilku miesięcy, żeby sensownie wystartować. – Mówimy tu na przykład o byłych dłużnikach, uchylających się od płacenia alimentów, czy tych przyłapanych na prowadzeniu samochodu pod wpływem alkoholu, sprawcach kradzieży – mówi Ewa Humienna”

Co więcej mieszkańcy domu socjalnego bardzo często wykonują różnego rodzaju prace we wrocławskich szkołach, przedszkolach i placówkach oświatowych, w tym także w naszej szkole.

Jednocześnie informujemy, że Rada Rodziców nie organizowała i nie wyrażała zgody na organizację petycji, zbiórki podpisów pod petycją przeciw tej placówce na terenie SP 50, a także, że nie są Radzie znani autorzy ulotek nawołujących do protestów oraz petycji. Osoby które zbierały podpisy robiły to ze złamaniem zasad i przepisów. Co więcej, mamy sygnały od rodziców, którzy twierdzą, że byli wprowadzani w błąd. Osoby zbierające podpisy twierdziły, że petycja ma dotyczyć bezpieczeństwa dzieci, a nie że jest to protest przeciwko instytucji prowadzonej przez Stowarzyszenie Ludzie Ludziom w pobliżu szkoły.

Niepokojący jest fakt, że cierpią na tym przede wszystkim dzieci, które są bezzasadnie straszone „kryminalistami” oraz jest im wskazywana postawa odmienna od zasad opisanych w Statucie szkoły i norm społecznych opartych na szacunku do drugiego człowieka, życzliwości, otwartości i wrażliwości na potrzeby innych.

W ostatnim czasie do przedstawicieli Rady Rodziców wpływają przede wszystkim słowa poparcia dla idei pomocy bezdomnym i obecności Domu Socjalnego dla mężczyzn.